

Szlaki nadziei. Odyseja wolności

<https://szlakinadziei.ipn.gov.pl/sn/aktualnosci/126751,Szlaki-Nadziei-w-Johannesburgu-RPA-28-kwietnia-2022.html>
21.07.2026, 23:57

„Szlaki Nadziei” w Johannesburgu (RPA) – 28 kwietnia 2022

– Po 17 września 1939 r. sowiecki komunizm niszczył kościoły, wprowadzał terror, deportował Polaków. Część z nich, głównie cywilów, trafiło w różne zakątki świata, także do Afryki – przypomniał podczas spotkania z Polonią i Sybirakami w Johannesburgu prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Karol Nawrocki

W czasie wizyty w Republice Południowej Afryki przedstawiciele IPN spotkali się z Polonią, odwiedzili przedszkole prowadzone przez zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej oraz ośrodek polonijny w Walkerville pod Johannesburgiem. W czasie spotkania zaprezentowali międzynarodowy projekt edukacyjno-memoratywny IPN „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”, który ma na celu upamiętnienie wysiłku zbrojnego Polskich Sił Zbrojnych podczas II wojny światowej oraz losów ludności cywilnej ewakuowanej z ZSRS wraz z armią gen. Andersa.

Prezes IPN dr Karol Nawrocki wręczył Stefanowi Herokowi, założycielowi Fundacji Charytatywnej „The Dawn of Hope” i Magdalenie Liberdzie, prezes Zjednoczenia Polskiego w Johannesburgu pamiątkowe repliki orzełka Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (wz. 1939). Orzełek należał do por. Tadeusza Starzyńskiego (1903–1970), jednego z 316 „Cichociemnych”.

Po południu delegacja IPN złożyła kwiaty pod pomnikiem katyńskim w Johannesburgu. Pomnik powstał w 1981 r. z inicjatywy miejscowej Polonii. Stojący w parku miejskim James & Ethel Grey jest jedynym tego typu upamiętnieniem w Afryce. Monument upamiętnia ofiary zbrodni katyńskiej, walkę żołnierzy Armii Krajowej, a także południowoafrykańskich lotników, którzy w sierpniu 1944 r. nieśli pomoc powstańcom warszawskim. W 2007 r. władze miasta Johannesburga wpisały pomnik do rejestru zabytków. U podstawy pomnika znajdują się 3 granitowe płyty, pod którymi umieszczono urny z ziemią z Katynia, zebraną z grobów powstańców warszawskich oraz z tzw. Góry Lotnika (Józefów k/Warszawy) – miejsca katastrofy

samolotu Liberator KG 939 z 31. Dywizjonu Bombowego Sił Powietrznych Afryki Południowej (SAAF), zestrzelonego w nocy 14/15 sierpnia 1944 r. Wszystkie napisy na tablicach zostały wykonane w języku polskim, angielskim i afrikaans.

W polskim kościele pod wezwaniem św. Józefa Robotnika w Norwood w Johannesburgu, przy którym działa główny ośrodek polonijny w RPA, delegacja IPN z prezesem dr. Karolem Nawrockim spotkała się z Polonią oraz przedstawicielami Związku Sybiraków. Organizatorem i gospodarzem spotkania był ks. Radosław Szymoniak SCHr. Podczas wydarzenia zaprezentowano międzynarodowy projekt IPN [„Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”](#), który ma na celu upamiętnienie wysiłku zbrojnego Polaków podczas II wojny światowej oraz losów ludności cywilnej ewakuowanej z ZSRS wraz z armią gen. Andersa. Ekspozycja jest dedykowana rodakom mieszkającym w Afryce.

W spotkaniu wzięli udział m.in. ambasador RP w RPA Andrzej Kanthak oraz prof. Hubert Chudzio, dyrektor Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

- To jest historia w części o Państwa rodzinach, o Państwa przeszłości - mówił prezes IPN dr Karol Nawrocki o prezentowanej w kościele wystawie „Szlaki Nadziei”. - Wystawa mówi o złu II wojny światowej, w wyniku której Polacy rozsiani są po całym świecie. Ale swojego ducha wolności, także dzięki takim inicjatywom jak ta, nie oddadzą nigdy - podkreślił dr Nawrocki. Podczas wystąpienia przedstawił genezę wydarzeń, o których opowiada wystawa, oraz przypomniał zagrożenia, jakie ideologie powstałe jeszcze w XIX w., w tym nierozliczony komunizm, niosą także we współczesnym świecie.

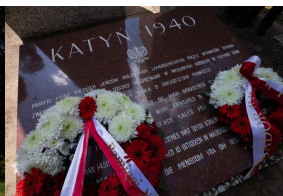
Dziękując uczestnikom spotkania za aktywność w życiu polonijnym i kultywowanie tradycji oraz dziedzictwa narodowego, powiedział: *- Bez takich ludzi jak Państwo budowanie narodowej wspólnoty byłoby niemożliwe.*



Dr. Karol Nawrocki podczas spotkania z Polonią i przedstawicielami Związku Sybiraków. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)



Przy pomniku katyńskim w Johannesburgu - 28 kwietnia 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)



Przy pomniku katyńskim w Johannesburgu - 28 kwietnia 2022. Fot. 2 Mikołaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.1. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.2. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.3. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.4. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.5. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.6. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.7. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.8. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.9. Mikolaj Bujak (IPN)



Spotkanie przedstawicieli IPN z Polonią w Walkerville - 28 kwietnia 2022. Fot.10. Mikolaj Bujak (IPN)

Johannesburg to największe miasto Republiki Południowej Afryki i jedno z największych na całym kontynencie. Potocznie nazywany jest „bramą Afryki”. Od 1994 r. jest stolicą prowincji Gauteng w zagłębiu Witwatersrand. To tutaj powstała najstarsza organizacja zrzeszająca Polaków w Afryce – Zjednoczenie Osadników Polskich w Południowej Afryce (obecnie nosi nazwę Zjednoczenie Polskie w Johannesburgu). Utworzenie organizacji polonijnej w Johannesburgu było podyktowane potrzebami Polaków, którzy po II wojnie światowej osiedlili się w ówczesnym Związku Południowej Afryki i z różnych powodów (najczęściej politycznych) nie mogli powrócić do ojczyzny.

Po wybuchu II wojny światowej liczba Polaków udających się do

południowej Afryki systematycznie się zwiększała, najpierw dzięki uchodźcom ze Związku Sowieckiego, a później żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych. Za udzielanie pomocy rodakom odpowiadała organizacja Polish Relief Fund. W pierwszych latach wojny w obozach wojskowych i szpitalach na terenie ZPA znalazło się ok. 3500 polskich oficerów i żołnierzy, później ich liczba wzrosła do ok. 12 tys. Ponadto rząd ZPA przyjął także grupę ok. 500 polskich dzieci, w większości sierot, które na początku lat 40. XX w. trafiły – jako ofiary sowieckich zsyłek – z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej na Syberię.

Po zakończeniu działań wojennych w Europie nie wszyscy Polacy zdecydowali się na powrót do ojczyzny opanowanej przez władze komunistyczne. Wśród tych, którzy pozostali na obczyźnie, znajdował się m.in. Franciszek Socha-Paprocki – kapitan armii polskiej, który zamieszkał na stałe na terenie Związku Południowej Afryki. W 1948 r. został prezesem Zjednoczenia Osadników Polskich i zaangażował się w działalność polonijną (za co odznaczono go Krzyżem Niepodległości). Zmarł 18 kwietnia 1963 r.

Na cmentarzu West Park w Johannesburgu znajduje się Polski Ogród Pamięci, w którego części wojskowej znajduje się pięć grobów polskich żołnierzy zmarłych w miejscowym szpitalu polowym (obecnie zwanym Baragwanath), rannych w kampanii w Afryce Zachodniej w 1942 r. Z kolei w parku James & Ethel Gray znajduje się jedyny w Afryce pomnik katyński.

Szacuje się, że Polonia w południowej Afryce to obecnie od 10 tys. do nawet 30 tys. osób. W Johannesburgu oraz w innych miastach RPA – Kapsztadzie czy Vanderbijlpark – działają polskie parafie i szkoły, wokół których koncentruje się życie polonijne.



NABOES~1

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)



Dr. Karol Nawrocki podczas spotkania z Polonią i przedstawicielami Związku Sybiraków. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)